

Sygn. akt I ACa 758/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz
Sędziowie :	SA Anna Bohdziewicz SO del. Tomasz Opitek (spr.)
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2016 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa G. M.

przeciwko Skarbowi Państwa-Dyrektorowi Aresztu Śledczego w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 5 kwietnia 2016 r., sygn. akt I C 315/15,

- 1) zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1. w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda 3 000 (trzy tysiące) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 kwietnia 2016 roku, a w pozostałej części powództwo oddala;
- 2) zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa 230 (dwieście trzydzieści) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Tomasz Opitek	SSA Piotr Wójtowicz	SSA Anna Bohdziewicz
------------------------	---------------------	----------------------

Sygn. akt I ACa 758/16

UZASADNIENIE

Powód G. M. w pozwie wniesionym przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Aresztu Śledczego w (...) żądał zasądzenia od pozwanego kwoty 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku i kosztami procesu, a to tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną mu poprzez niezgodne z prawem wykonywanie przez funkcjonariuszy pozwanego władzy publicznej, prowadzące do naruszenia dobra osobistego powoda, któremu pozwany w okresie pobytu powoda w Areszcie Śledczym w (...) od dnia 20 maja 2011 roku do chwili wniesienia pozwu nie zapewnił warunków bytowych, jakie w myśl przepisów prawa powinien zapewnić osobie izolowanej.

Powód wywodził odpowiedzialność pozwanego z: nadmiernego przeludnienia celi (poniżej 3m² na osobę), braku należytego wyposażenia cel, braku obudowy kącików sanitarnych do samego sufitu, zagrzybienia i zawilgocenia pomieszczeń mieszkalnych, uniemożliwienia powodowi dostępu do okna (kosze), braku odpowiedniej wentylacji w celach, braku oddzielnego miejsca do spożywania posiłków, występowania w celach i kącikach sanitarnych robactwa, braku oświetlenia w kącikach sanitarnych, stosowania do oświetlenia żarówek nienadających się do pomieszczeń mieszkalnych, ograniczenia możliwości korzystania z łaźni raz w tygodniu, braku ciepłej wody w celi, braku odpowiedniej opieki medycznej i utrudniania dostępu do lekarza, niedoprowadzania do magazynu mundurowego, niezapewnienia odpowiedniej ilości kalorii w posiłkach, niedostatecznego ogrzewania w okresie zimowym, braku należytego wyposażenia łóżek w zakresie usztywnienia pod materacem i braku drabinek przy łóżkach (w wyniku czego powód spadł z łóżka i uszkodził sobie biodro).

Powód wskazał, że wymienione warunki osadzenia stanowiły o poddaniu powoda niezgodnemu z prawem, nieludzkiemu i poniżającemu traktowaniu.

Pozwany Skarb Państwa – Dyrektor Aresztu Śledczego w (...) wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany zakwestionował roszczenie powoda tak co do zasady, jak i co do wysokości, a nadto podniósł zarzut częściowego przedawnienia roszczenia. Wskazał, że powód jako początkową datę odbywania kary podał 20 maja 2011 roku, podczas gdy w Areszcie Śledczym w (...) przebywa dopiero od dnia 14 maja 2014 roku, a swoje roszczenie wiąże tylko z pobytem w tej jednostce. Pozwany podniósł, że nie doszło do naruszenia lub zagrożenia jakiegokolwiek dobra osobistego powoda, a nadto nie ma podstaw do uznania zachowania pozwanego za bezprawne, albowiem powód osadzony był w celach, w których miał zapewnione odpowiednie warunki socjalno-bytowe. Pozwany potwierdził, iż powód spadł z łóżka w dniu 9 kwietnia 2015 roku, w związku z czym wezwano pogotowie ratunkowe, jednak przybyły zespół karetki stwierdził wyłącznie powierzchowny uraz w okolicy biodra, bez potrzeby hospitalizacji.

Pozwany zarzucił, że powód nie uprawdopodobnił nawet swojej szkody i jej wysokości, ani tym bardziej normalnego związku przyczynowego, zaś wysokość żądanego zadośćuczynienia jest oderwana od doznanej przez niego, rzekomej krzywdy.

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2016 roku oddalił powództwo i postanowił o nieobciążaniu powoda kosztami procesu.

Orzeczenie zapadło na tle następująco poczynionych ustaleń faktycznych:

Powód, liczący obecnie 26 lat, odbywa karę pozbawienia wolności od 2011 roku. W Areszcie Śledczym w (...) przebywał od dnia 14 maja 2014 r. do lipca 2015 r., kiedy to w wyniku samookaleczenia umieszczony został w szpitalu Aresztu Śledczego w K.. Od zakończenia hospitalizacji przebywa w Areszcie Śledczym w K..

Podczas pobytu w Areszcie Śledczym w (...) powód był osadzony w celach nr (...). W każdej z nich miał zapewnioną kodeksową normę powierzchni mieszkalnej. Nie wydawano względem niego decyzji o umieszczeniu w warunkach przeludnienia na podstawie art. 110 § 2a lub art. 110 § 2b k.k.w..

W celach, w których przebywał powód, kąpiki sanitarne były zaopatrzone w umywalkę z bieżącą zimną wodą i ubikację, a od części mieszkalnej wyodrębnione były prawie do sufitu (sklepienia łukowe) za pomocą konstrukcji wykonanych z płyt OSB z przesuwymi drzwiami. W kąpikach i celach znajdują się kratki wentylacyjne.

W każdej celi znajduje się punkt świetlny wyposażony w oświetlenie żarowe oraz miejscowy tzw. „nocka”. Górnym oświetleniem steruje oddziałowy, a „nockami” osadzeni. Natężenie światła dla celów mieszkalnych jest zgodne z normami. Prąd w gniazdkach jest wyłączany dwukrotnie w ciągu dnia po dwie godziny oraz w porze nocnej. Wszystkie cele wyposażone są w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy, który spełnia warunki techniczne. Powód miał możliwość korzystania z czajnika elektrycznego i grzałki, a za zgodą dyrektora Aresztu z wentylatora.

Konstrukcja budynku wraz z jego otoczeniem architektonicznym oraz rozmieszczeniem pomieszczeń zapewnia odpowiednią cyrkulację powietrza, a poprzez to wentylację cel. Drewniane okna, zamontowane we wszystkich celach, umożliwiają całkowite przewietrzenie pomieszczeń mieszkalnych. Zamontowane za oknami osłony tzw. „blendy” stanowią typowe, stosowane w tego typu obiektach, zabezpieczenia techniczno – ochronne. Ich zabudowa nie ogranicza przepływu powietrza w sposób mogący wpływać na wentylację pomieszczeń. W niektórych celach występuje także krata kosza wewnątrz na oknie, ale i tak można je swobodnie otwierać.

Środki czystości i higieny osobistej oraz środki do utrzymania czystości w celi wydawane są według zasad określonych przepisami prawa. Częstotliwość korzystania przez osadzonych z łaźni była i jest również zgodna z przepisami k.k.w.. Pozwany zapewnia osadzonym wymianę oraz pranie odzieży i bielizny więziennej, a za zgodą dyrektora Aresztu mogą oni posiadać swoją odzież osobistą i wówczas piorą ją w celach we własnym zakresie, lecz wówczas jej suszenie jest utrudnione. Otrzymują oni posiłki zgodnie ze sporządzonym jadłospisem, odpowiadające danej wartości dziennej według przysługującej im normy.

Cele mieszkalne są remontowane i odświeżane (malowane) na bieżąco w ramach posiadanych środków finansowych. Ich ogrzewanie odbywa się w sezonie grzewczym od września do maja każdego roku przez 24 godziny na dobę. Temperatura wewnętrzna w pomieszczeniach mieszkalnych wynosi $+20^{\circ}$ C. Na terenie Aresztu profilaktycznie przeprowadzane są zabiegi dezynsekcji oraz deratyzacji. Wykonuje je regularnie, średnio co dwa miesiące, wyspecjalizowana firma zewnętrzna.

W okresie osadzenia w Areszcie Śledczym w (...) powód miał zapewnioną opiekę medyczną, w tym specjalistyczną. W dniu 13 marca 2015 r. odmówił wyjazdu na konsultację okulistyczną. W celi nr (...) powód zajmował łóżko piętrowe, które nie miało drabinki, ani zabezpieczenia. W dniu 9 kwietnia 2015 r. w godzinach popołudniowych spadł z tego łóżka. W związku z tym wezwano pogotowie. Zespół karetki stwierdził powierzchowny uraz w okolicy uda. Zastosowano iniekcję środka przeciwbólowego. Nie było potrzeby hospitalizacji powoda. Zalecono kontrolę w POZ. Do lipca 2015 r. to jest do czasu, gdy przewieziono powoda do szpitala w K., nie był on u ortopedy.

Według powoda, cele nr (...) i nr (...) (choć nie zna ich powierzchni), nie spełniały normy $3m^{(2)}$ na jednego osadzonego. Dostęp do okna w tych celach był utrudniony z uwagi na wewnętrzne kraty koszowe.

W celi nr (...) oraz w celach szpitalnych występował grzyb na ścianach. Istniejąca wentylacja (kratki wentylacyjne, które wychodzą na zewnątrz) nie jest wystarczająca, bo w celach jest wilgoć i unosi się nieprzyjemny zapach z kąpików sanitarnych. W kąpiku sanitarnym celi nr (...) nie było światła.

W celach są stare, nieszczelne okna. W zimie trzeba było spać w kurtkach. Do dnia wniesienia pozwu do tzw. oświetlenia nocnego używano żarówek, które nie nadawały się do celów mieszkalnych. Później to oświetlenie zmieniono na ledowe. Łaźnia była tylko raz w tygodniu, a w celach nie było ciepłej wody. W nocy w kąpikach sanitarnych, gdy zapalało się światło, to uciekały białe robaki. Były też pluskwy, ale nie pogryzły powoda. W niektórych łóżkach brakuje płyt pod materacami, a to powoduje, że wpadają one w dziury metalowej kratownicy. Te dziury trzeba zatykać gazetami lub taśmą klejącą. Zdarzało się, że na wymianę własnej odzieży, bo taką powód używał w

Areszcie, musiał czekać nawet dwa tygodnie (jego pisemne prośby ginęły lub oddziałowi nie mieli czasu). Przy diecie wegetariańskiej, którą powód stosuje od roku (nie je mięsa), posiłki w Areszcie nie miały wystarczającej ilości kalorii.

Przyczyną dokonania samookaleczenia się powoda w lipcu 2015 r. było to, że nie chciał być w Areszcie Śledczym w (...), bo był źle traktowany przez służbę więzienną. Od czasu osadzenia w 2011 r. powodowi bardzo pogorszył się wzrok z uwagi na złe oświetlenie cel. Mimo prośby, nie został skierowany na konsultację okulistyczną.

Ustalenia powyższe były wynikiem oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów, w ramach której Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne zeznania przesłuchanych świadków w zakresie warunków bytowo-socjalnych i higienicznych panujących w celach mieszkalnych Aresztu Śledczego w (...), w których przebywał powód. Sąd ten nie dał jednak wiary zeznaniom świadków i powoda co do tego, że wymienione cele nie zapewniały zachowania normy 3 m² na jednego osadzonego.

Sąd Okręgowy omówił w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku kodeksowe uregulowanie odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej, jak również zasady ochrony dóbr osobistych, w tym reguły rozkładu ciężaru dowodu w procesie cywilnym, w którym roszczenia formułowane są na tle twierdzeń o naruszeniu dóbr osobistych.

Wskazał następnie, że odbywanie kary pozbawienia wolności w przeludnionych, zawilgoconych i zagrzybionych celach, bez wentylacji, z unoszącym się w nich fetorem z węzła sanitarnego może stanowić przejaw poniżającego traktowania, prowadzącego do naruszenia godności osób pozbawionych wolności, co może uzasadniać żądanie zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 24 k.c. w związku z art. 448 k.c..

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że przeprowadzone dowody wykazały, iż w okresie objętym żądaniem pozwu powód nie przebywał w warunkach przeludnienia.

Odnośnie upadku z łóżka w dniu 9 kwietnia 2015 roku Sąd wskazał, że jeżeli nawet przyczyną tego wypadku i w konsekwencji naruszenia dobra osobistego powoda w postaci zdrowia był brak drabinki lub innego odpowiedniego zabezpieczenia łóżka piętrowego – to i tak nie uzasadnia to przyznania zadośćuczynienia, albowiem zachowanie pozwanego nie było bezprawne; był to nieszczęśliwy wypadek, a powodowi udzielono natychmiastowej pomocy.

Sąd Okręgowy stwierdził, że pozostałe ograniczenia praw i wolności, na które skarża się powód, są typowe dla osób odbywających karę pozbawienia wolności; wynikają one bezpośrednio z ustawy oraz z aktów wykonawczych i jako takie nie mogą być rozpatrywane i oceniane jako naruszające jakiegokolwiek dobra osobiste powoda. Z samej istoty osadzenia wynika, iż stosowane jest ono wobec osób naruszających prawo i stanowi winno, jako kara, nieunikniony element cierpienia wpisanego w pozbawienie wolności.

Sąd Okręgowy wskazał na konieczność rozgraniczenia dolegliwości, jakie są nieuniknione i nieodłącznie związane z pobytem w placówce penitencjarnej, od tych, które wykraczają poza dolegliwości związane bezpośrednio z pozbawieniem wolności, stanowią udręczenie i skutkują naruszeniem dóbr osobistych. Dodał, że sytuacja ekonomiczna kraju i wysokość środków budżetowych przeznaczanych na zakłady penitencjarne powoduje, iż warunki w polskich zakładach karnych odbiegają od tych, jakie mają miejsce w wysoko rozwiniętych krajach Unii Europejskiej. O naruszeniu dobra osobistego w postaci uchybienia godności osadzonego w zakładzie karnym nie można jednak mówić w przypadku pewnych uciążliwości lub niedogodności związanych z samym pobytem w takim zakładzie, polegających np. na niższym od oczekiwanego standardzie celi, czy urządzeń sanitarnych, w sytuacji gdy dla wielu ludzi nie odbywających kary pozbawienia wolności warunki mieszkaniowe bywają często równie trudne.

Sąd Okręgowy wyraził pogląd, iż przyznanie rekompensaty pieniężnej w sytuacji, w jakiej znalazł się powód, równałoby się temu, iż każda osoba pozbawiona wolności na mocy orzeczenia sądu nabywałby roszczenie pieniężne przeciwko Skarbowi Państwa, co graniczyłoby z absurdem.

Apelację od tego wyroku wniósł powód, który, skarżąc orzeczenie w całości, zarzucił:

1. dokonanie błędnych ustaleń faktycznych (jak można wnioskować na podstawie treści uzasadnienia apelacji - w kwestii warunków odbywania kary pozbawienia wolności przez powoda w Areszcie Śledczym w (...));
2. sporządzenie uogólnionego uzasadnienia wyroku, bez odniesienia się do okoliczności faktycznych rozpatrywanej sprawy;
3. wadliwą ocenę braku bezprawności w działaniu i zaniechaniu pozwanego, przejawiającą się w uznaniu, iż „ograniczenia praw i wolności, na które uskarża się powód są typowe dla osób odbywających karę pozbawienia wolności” oraz uznaniu, że „z samej istoty osadzenia wynika, iż stosowane jest ono wobec osób naruszających prawo i stanowić winno, jako kara, nieunikniony element cierpienia wpisanego w pozbawienie wolności”;
4. nieuwzględnienie na potrzeby oceny zaistnienia niezgodnego z prawem postępowania pozwanego przy wykonywaniu władzy publicznej rzeczywistych warunków osadzenia powoda w Areszcie Śledczym w (...) (odpadający tynk ze ścian; zagrzybienie ścian; brak dostatecznego doświetlenia celi naturalnym światłem słonecznym, a to z uwagi na zainstalowanie na zewnątrz tzw. blendy; brak dostatecznej wentylacji celi; trzykrotne w ciągu doby wyłączanie zasilania celi w energię elektryczną).

Apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku a jednocześnie o (zmianę tego wyroku poprzez) zasądzenie od pozwanego zadośćuczynienia w wysokości 80.000 zł wraz z odsetkami od dnia wydania wyroku i kosztami procesu.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja była częściowo zasadna.

Po części słuszny był podniesiony przez powoda zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Co prawda powód, działający w sprawie bez udziału fachowego pełnomocnika, sformułował ten zarzut w sposób mało precyzyjny, zarzucił bowiem ogólnie dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, niemniej uzasadnienie apelacji pozwala na stwierdzenie, że kwestionowane były ustalenia Sądu Okręgowego dotyczące warunków odbywania kary pozbawienia wolności przez powoda w Areszcie Śledczym w (...).

Wadliwość ustaleń Sądu pierwszej instancji w omawianym zakresie dostrzegalna jest już w oparciu o samą treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Zawiera ono relację o faktach – opartą na dwóch grupach dowodów tj. na dowodzie z dokumentów przedłożonych przez stronę powodową oraz na dowodzie z zeznań świadków i zeznań powoda – która pozostaje ze sobą częściowo wzajemnie sprzeczna.

Z jednej oto strony Sąd Okręgowy w oparciu o dwie notatki służbowe sporządzone przez funkcjonariuszy pozwanego zatrudnionych w Areszcie Śledczym w (...) ustala, iż w „kącikach (sanitarnych) i celach znajdują się kratki wentylacyjne” a „konstrukcja budynku wraz z jego otoczeniem architektonicznym oraz rozmieszczeniem pomieszczeń zapewnia odpowiednią cyrkulację powietrza, a przez to wentylację cel”, z drugiej zaś strony na podstawie zeznań przesłuchanych świadków (współosadzonych) i zeznań powoda ustala, iż „w celi nr (...) oraz celach szpitalnych był grzyb na ścianach”, a „istniejąca wentylacja /.../nie jest wystarczająca, bo w celach jest wilgoć i unosi się nieprzyjemny zapach z kącików sanitarnych”. Takie ustalenia wzajemnie się wykluczają. Sąd Okręgowy wskazał przy tym kategorycznie, iż nie miał podstaw, aby odmówić wiary zeznaniom przesłuchanych świadków w zakresie warunków bytowo-socjalnych i higienicznych panujących w celach mieszkalnych Aresztu Śledczego w (...), w których przebywał powód. Tym samym zeznania te uznał za wiarygodne. Wyraźnie wskazał, iż nie dał wiary zeznaniom świadków i powoda jedynie co do tego, że wymienione cele nie zapewniały zachowania normy 3 m⁽²⁾ na jednego osadzonego.

Dysponując dowodami – w omawianym zakresie – wzajemnie sprzecznymi, Sąd Okręgowy zaniechał zatem dokonania niezbędnej oceny znaczenia dowodowego dowodów zaoferowanych przez pozwanego. Sąd Apelacyjny podzieliła pogląd Sądu pierwszej instancji co do braku dostatecznych podstaw dla odmówienia wiarygodności zeznaniom świadków D. S. i T. P. oraz zeznaniom powoda, poza trafnie wyodrębnioną przez Sąd Okręgowy kwestią „gęstości” zaludnienia w poszczególnych celach, co do czego spostrzeżenia świadków i powoda były jedynie wyrazem ich subiektywnego przekonania, natomiast miarodajną była dokumentacja tj. szczegółowy wykaz cel z obliczeniami powierzchni przypadającej w poszczególnych okresach na jednego osadzonego k. 37-38, przedłożona przez pozwanego. Logiczną konsekwencją powyższego powinna być jednak – co do stanu wentylacji w celach w których przebywał powód – odmowa wiarygodności i znaczenia dowodowego wzmiankowanych powyżej dwóch notatek służbowych, tym bardziej, że stanowiły one przejaw nieusprawiedliwionego dążenia do zastąpienia dowodu z zeznań składanych ustnie i osobiście przed sądem, dowodem w istocie z pisemnej relacji świadka o faktach, przedkładanej sądowi po jej sporządzeniu poza procesem.

Nie sposób także nie zauważyć, że co do wielu dalszych elementów stanowiących o warunkach socjalno-bytowych w jakich powód osadzony był w wymienionym Areszcie, gdzie sprzeczność wewnętrzna pomiędzy w/w dwoma grupami dowodów nie występuje, ustalenia poczynione na podstawie przedłożonych przez pozwanego dokumentów mają charakter ogólny (dotyczą działań podejmowanych przez administrację Aresztu), zaś ustalenia dokonane na podstawie w/w zeznań dotyczą warunków osadzenia faktycznie istniejących i świadczą o częściowej bezskuteczności działań podejmowanych przez funkcjonariuszy pełniących służbę w podanej jednostce penitencjarnej. Tu wymienić należy ustalenie, iż „cele mieszkalne są remontowane i odświeżane (malowane) na bieżąco w ramach posiadanych środków finansowych” i że „na terenie Aresztu profilaktycznie (i regularnie) przeprowadzane są zabiegi dezynsekcji oraz deratyzacji”. Pierwsza z podanych konstatacji nie eliminuje przecież istnienia dostatecznie wiarygodnej podstawy dowodowej w postaci odebranych zeznań dla poczynienia objętego twierdzeniami powoda ustalenia, iż ściany niektórych cel, gdzie zakwaterowany był powód, były zagrzybione, poniszczone, z miejscowo odpadającym tynkiem. Druga nie wyklucza zaś wiarygodności w/w zeznań co do występowania w celach robactwa – które to skądinąd ustalenie Sąd Okręgowy poczynił.

Zgłaszane natomiast przez powoda niedogodności w sferze wyposażenia (umeblowania) cel, sztucznego oświetlenia, jak i rzekome niedostatki w zakresie opieki medycznej, nie znalazły dostatecznego potwierdzenia nawet w tych dowodach, które zaoferował powód, albowiem zeznania przesłuchanych świadków i zeznania powoda cechowały się w tym zakresie znacznymi niespójnościami i rozbieżnościami.

W rezultacie powyższego, w granicach zarzutu podniesionego przez powoda w apelacji, ocena warunków w jakich pozwany zorganizował w Areszcie Śledczym wykonywanie orzeczonej wobec powoda kary pozbawienia wolności, obejmować powinna odniesienie się do ustaleń, wedle których: ściany w celi nr (...) i celach szpitalnych były zagrzybione, wentylacja istniejąca w budynku Aresztu nie była dostatecznie sprawna, przez co w celach utrzymywała się wilgoć i nieprzyjemne zapachy, w celach występowało robactwo.

Przechodząc z obszaru rozważań dotyczących ustalonego stanu faktycznego do oceny prawidłowości dokonanej przez Sąd pierwszej instancji wykładni i zastosowania przepisów prawa materialnego, wskazać należy, że wymienione powyżej okoliczności nie mogą być traktowane jako wpisane w uciążliwość jaką niesie za sobą odbywanie orzeczonej kary pozbawienia wolności.

Sąd pierwszej instancji rozpoczął swój wywód prawny od jak najbardziej słusznych uwag dotyczących istniejącego systemu ochrony dóbr osobistych każdego człowieka, a więc ochrony, która przysługuje także osobie pozbawionej wolności na podstawie prawomocnego wyroku skazującego za popełnienie przestępstwa. Trafnie odnotował, iż do najważniejszych dóbr osobistych, które wyraźnie wymienia art. 23 k.c. należy cześć (dobre imię, dobra sława, reputacja, honor, godność osobista) jako wartość właściwa każdemu człowiekowi. Dodać tu można, że choć poprzez popełnienie przestępstwa, za które konieczne było orzeczenie kary pozbawienia wolności, powód sam pozbawił się

wielu wymienionych w zdaniu poprzednim atrybutów szeroko pojętej czci, to jednak niewątpliwie pozostała przy nim, jako immanentnie przypisana każdemu człowiekowi, godność osobista.

Następnie Sąd Okręgowy sam wskazał – a słuszność tej wypowiedzi należy obecnie kategorycznie potwierdzić – że „odbywanie kary pozbawienia wolności w przeludnionych, zawilgoconych i zagrzybionych celach, bez wentylacji z unoszącym się w nich fetorem z węzła sanitarnego może stanowić przejaw poniżającego traktowania, prowadzącego do naruszenia godności osób pozbawionych wolności”, co z kolei uzasadniać może żądanie zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 24 k.c. w związku z art. 448 k.c..

Odniesienie powyższego do poczynionych ustaleń faktycznych – w ramach których przeludnienie cel zostało wykluczone, stwierdzono natomiast osadzenie powoda w celach zawilgoconych i zagrzybionych, bez dostatecznie sprawnej wentylacji, a w konsekwencji także z nieprzyjemnymi zapachami z węzła sanitarnego, jak i z występującym w tych celach robactwem – prowadzić powinno do konkluzji o częściowej zasadności wniesionego powództwa.

Sąd Okręgowy do konkluzji takiej nie doszedł, dokonał bowiem swoistego, acz nieusprawiedliwionego uproszczenia w ocenie zgodności z prawem bądź bezprawności zachowania pozwanego. Otóż Sąd ten trafnie wskazał na potrzebę rozgraniczenia dolegliwości, jakie są nieuniknione i nieodłącznie związane z pobytem w placówce penitencjarnej, w tym i takich które są skutkiem wdrożenia procedur oraz zastosowania środków niezbędnych dla sprawnego i bezpiecznego wykonywania kary pozbawienia wolności, od dolegliwości które poza konieczną i rozsądną miarę wykraczają, nie są bezpośrednio związane z pozbawieniem wolności, a stanowią w istocie niepotrzebne udręczenie i skutkują naruszeniem dóbr osobistych. Zauważyć jednak trzeba, że w dalszej części wyводу ten sam Sąd zaniechał dokonania rozróżnienia o którym uprzednio wzmiankował, co po części trafnie zarzucił apelujący we wniesionym środku zaskarżenia. Wszystkie mianowicie stwierdzone niedogodności i uchybienia w sferze zakwaterowania powoda w celach Aresztu Śledczego w (...) Sąd sklasyfikował jako „pewne uciążliwości lub niedogodności związane z samym pobytem w takim zakładzie, polegające np. na niższym od oczekiwanego standardzie celi, czy urządzeń sanitarnych”.

Z taką oceną nie sposób się zgodzić.

Ocenę tę słusznie zakwestionował we wniesionej apelacji powód, a to w postaci zarzutu, jaki powyżej wymieniono w pkt 3.. Zarzut ten Sąd odwoławczy wyseparował co prawda z większego fragmentu uzasadnienia apelacji, które daje się jednak sprowadzić właśnie do wadliwej oceny braku bezprawności w działaniu i zaniechaniu pozwanego, przejawiającej się w uznaniu, iż „ograniczenia praw i wolności, na które uskarża się powód są typowe dla osób odbywających karę pozbawienia wolności” oraz uznaniu, że „z samej istoty osadzenia wynika, iż stosowane jest ono wobec osób naruszających prawo i stanowić winno, jako kara, nieunikniony element cierpienia wpisanego w pozbawienie wolności”.

Powoływana przez Sąd pierwszej instancji „sytuacja ekonomiczna kraju i wysokość środków budżetowych przeznaczanych na zakłady penitencjarne” nie może mieć znaczenia i stanowić usprawiedliwienia dla utrzymywania warunków osadzenia równoznacznych z niehumanitarnym traktowaniem. Z drugiej strony, również pozbawione znaczenia jest, że „warunki w polskich zakładach karnych odbiegają od tych, jakie mają miejsce w wysoko rozwiniętych krajach Unii Europejskiej”. Państwo polskie nie jest zobligowane do zapewnienia osadzonym w zakładach karnych warunków i standardu równorzędnych tym, jakie zapewniane są w niektórych krajach zachodnich. Jest natomiast zobligowane do zapewnienia takich warunków odbywania kary pozbawienia wolności, które nie uchybiają godności człowieka. Osadzenie w celach zawilgoconych, zagrzybionych, niedostatecznie wentylowanych i takich, gdzie występuje robactwo prowadzi do naruszenia wymienionego dobra osobistego i musi być postrzegane jako bezprawne.

Nie ma natomiast racji apelujący, jakoby nieznaczne ograniczenia w dopływie światła słonecznego, będące wynikiem zainstalowanych w oknach osłon (blend) także miały charakter ograniczenia narzuconego osadzonym w sposób bezprawny. Montaż tego typu urządzeń wynika bowiem z konieczności zapobieżenia bezprawnej komunikacji z i pomiędzy osadzonymi w jednostce penitencjarnej, jest to zatem ograniczenie usprawiedliwione koniecznością takiego zorganizowania odbywania kary pozbawienia wolności, aby nie niosło ono dodatkowych zagrożeń dla społeczeństwa.

Brak także cech bezprawności działania w czasowych, dokonywanych w sposób planowy i podany do wiadomości osadzonych, wyłączeniach dopływu energii elektrycznej w ciągu dnia, w sytuacji, gdy rozmiary czasowe owych wyłączeń są utrzymane w rozsądnych granicach.

Ograniczenia takie, podobnie jak np. harmonogram jednokrotnego w ciągu tygodnia korzystania z łaźni z natryskami z ciepłą wodą, są właśnie przykładem tych niedogodności doświadczanych przez osobę osadzoną w zakładzie karnym w celu odbycia kary pozbawienia wolności orzeczonej za popełnione przestępstwo, które są usprawiedliwione względami natury organizacyjnej, jak i tym, aby system penitencjarny nie generował dla Państwa, a w konsekwencji dla społeczeństwa, wydatków nadmiernych, nieuzasadnionych rzeczywistymi i dającymi się usprawiedliwić jako konieczne, potrzebami osadzonych.

Dokonywana ponownie, w związku z wniesioną apelacją, ocena prawna zasadności zgłoszonego roszczenia o zadośćuczynienie wymaga podkreślenia, iż w myśl art. 30 Konstytucji RP przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Obowiązek ten powinien być realizowany przez władze publiczne przede wszystkim wszędzie tam, gdzie Państwo działa w ramach imperium, realizując swoje zadania represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka represji. Pozostaje w związku z tym bezdyskusyjnym, że Państwo obowiązane jest zapewnić godziwe warunki odbywania kary pozbawienia wolności, a wymóg ten znajduje wyraz w normach prawa międzynarodowego.

Przywołać należy w pierwszym rzędzie art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r., Nr 38, poz. 167 i 169), który stanowi, że „każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka”. Z kolei art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 grudnia 1950 r., ratyfikowanej przez Polskę w 1993 r. (Dz. U z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.) stanowi, że nikt nie może być poddany torturom, ani nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu lub karaniu, oraz wprowadza obowiązek władzy publicznej zapewnienia osobom osadzonym w zakładach karnych godziwych i humanitarnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, nienaruszających godności ludzkiej.

Wskazane wyżej zasady wprowadza na grunt prawa polskiego Konstytucja RP stanowiąc:

- w art. 40, że nikt nie może być poddany torturom ani okrutnemu, nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu i karaniu,
- w art. 41 ust. 4, że każdy pozbawiony wolności powinien być traktowany w sposób humanitarny, oraz
- w art. 47, iż każdy ma prawo do ochrony prawnej /.../ czci i dobrego imienia /.../.

Odwołać należy się również do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który w orzeczeniu z dnia 19 kwietnia 2001 r. (skarga nr (...)) stwierdził, że przebywanie w zatłoczonej celi z nieodpowiednią wentylacją i z otwartą toaletą, brakiem możliwości uczestniczenia w zajęciach i kursach oraz korzystania z biblioteki, powoduje wzrost poczucia przygnębienia i niższości i może być oceniany jako upokarzające i poniżające traktowanie więźniów, stanowiące naruszenie art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Natomiast w orzeczeniu z dnia 6 marca 2001r. (skarga nr (...)) uznał, że sam fakt przetrzymywania więźnia w przeludnionej celi, w niewłaściwych warunkach sanitarnych, z niewystarczającą ilością łóżek, brakiem odpowiednich ćwiczeń fizycznych stanowi poniżające traktowanie, rodzące obowiązek wypłaty odszkodowania.

Reasumując, stwierdzić należy, że niewątpliwie doszło do bezprawnego naruszenia dobra osobistego tj. godności powoda wskutek osadzenia go w celach zawilgoconych i zagrzybionych, bez dostatecznie sprawnej wentylacji, a w konsekwencji także z unoszącym się fetorem z węzła sanitarnego, nadto z występującym w tych celach robactwem.

Rozważenia wymaga w związku z tym, czy zakres i stopień naruszenia dóbr osobistych powoda uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego i w jakiej wysokości. Należy mieć przy tym na uwadze, że przyznana ochrona powinna być dostosowana do charakteru i rodzaju naruszonego dobra osobistego oraz stopnia i zakresu naruszenia. Nie ulega wątpliwości, że naruszone dobro osobiste, godność, stanowi jedno z podstawowych praw człowieka i każde jego poważne naruszenie musi zostać ocenione wysoce negatywnie. W warunkach pozbawienia wolności, które wiąże się z oczywistymi i stanowiącymi konieczny element kary uciążliwościami, dodatkowe dolegliwości odczuwane w związku z naruszeniem dóbr osobistych ulegają zintensyfikowaniu, a poszkodowany nie ma praktycznie żadnych możliwości ich uniknięcia.

W konsekwencji zadaniem Sądu Apelacyjnego zarówno rodzaj naruszonego dobra osobistego powoda, jak i stopień oraz zakres tego naruszenia uzasadnia przyznanie powodowi za doznaną krzywdę zadośćuczynienia pieniężnego w kwocie 3.000 złotych. Przyjmując, iż taka właśnie kwota dostatecznie zrekompensuje wyrządzoną powodowi krzywdę, Sąd Apelacyjny uwzględnił fakt, iż powód przebywał w Areszcie Śledczym w (...) przez stosunkowo długi czas (od maja 2014 r. do lipca 2015 r., z tego przez okres łącznie około pół roku w wymienionej już powyżej, zagrzybiona celi nr (...)). Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że jednym z najistotniejszych kryteriów warunkujących wysokość zadośćuczynienia winien być jego kompensacyjny charakter. Zadośćuczynienie powinno zatem przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, przy jednoczesnym utrzymaniu jej w rozsądnych granicach, albowiem nie może ono stanowić źródła nieuzasadnionego wzbogacenia.

Z omówionych względów, Sąd Apelacyjny, orzekając na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. oraz art. 24 k.c., art. 448 k.c. i art. 481 k.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda zadośćuczynienie w kwocie 3.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 kwietnia 2016 roku.

Odsetki żądane były przez powoda od „dnia ogłoszenia wyroku”, co wobec zaistniałej w rozpatrywanej sprawie konieczności skorzystania przez powoda ze środka odwoławczego, nie powinno być interpretowane ze szkodą dla powoda. W rezultacie odsetki zasądzono od daty w jakiej wyrokował Sąd pierwszej instancji.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł stosownie do wyniku tego postępowania na podstawie art. 100 zdanie pierwsze k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c..

Mając na uwadze wartość przedmiotu zaskarżenia apelacji powoda (80.000 zł) oraz zakres w jakim okazała się ona zasadna (3.000 zł), stwierdzić należało, że wygrana powoda sięgała 3,75 % wymienionej na wstępie wartości, a w pozostałej części za wygrywającego uznać należało pozwanego. Pozwanemu należny był zatem od powoda zwrot poniesionych kosztów zastępstwa procesowego w stawce wynikającej z § 8 ust. 1 pkt 26 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w zw. z art. 99 k.p.c., pomniejszonej 3,75 % (240 zł x 3,75 % = 230 zł).

SSO Tomasz Opitek SSA Piotr Wójtowicz SSA Anna Bohdziewicz